

Grzegorz BLICHARZ*

Opodatkowanie spadków i darowizn? Wolność religijna a swoboda finansowania kościół i związków wyznaniowych**

1. Wstęp

Problem finansowania kościołów stał się ostatnio żywo dyskutowany w Polsce, szczególnie w odniesieniu do Kościoła katolickiego i dalszego istnienia Funduszu Kościelnego. W istocie jednak zasygnalizowana została myśl podstawowa w ogóle dla relacji między państwem a kościołami czy związkami wyznaniowymi. Wolność religijna i tolerancja religijna w dużym stopniu mogą zależeć od stanu majątkowego i niezależności finansowej organizacji religijnych. Pytanie o sposób kształtowania majątkowej sytuacji kościołów i związków wyznaniowych w demokratycznym państwie prawa pojawia się coraz częściej. Prowadzone są badania, które mają na celu ukazanie możliwych rozwiązań przyjmowanych w różnych krajach, przede wszystkim w obrębie Unii Europejskiej¹. Fundamentalne jest, w jaki sposób kształtowane jest finansowanie organizacji religijnych, tak aby rzeczywiście mogła rozwijać się wolność religijna. W ten sposób w zachodniej kulturze prawnej dokonuje się niezwykle istotne odejście od paradygmatu *cuius regio eius religio*. W szerszej perspektywie jest to kwestia ważna z punktu widzenia dobra wspólnego. Chodzi o stworzenie odpowiednich warunków dla swobodnego wyznawania wiary i poszanowania innych przekonań religijnych.

Wydaje się, że trudno mówić o lepszych lub gorszych sposobach finansowania kościołów i związków wyznaniowych, jeśli pozwalają one obywatelom na wyznawanie wiary. W sferze relacji państwo–Kościół wiele opiera się na tradycji danego państwa i kulturze narodu. Okazało się to decydujące w głośnej sprawie *Lautsi* i zostało wyrażone przez Josepha Weilera. Wskazał on, iż w obsza-

* Doktorant w Katedrze Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, e-mail: gblicharz@gmail.com.

** Publikacja została przygotowana w ramach realizowania projektu w Programie „Diamantowy Grant” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

¹ G. Robbers, *Modele finansowania kościołów i innych wspólnot wyznaniowych w Europie*, Fundacja Instytut Spraw Publicznych 2013 oraz *Raport Katolickiej Agencji Informacyjnej* – <http://ekai.pl/media/szuflada/RAPORT-plyta.pdf> (5.11.2013).

rze stosunku państwa do kościołów i związków wyznaniowych bezprawne byłoby narzucanie wszystkim jednego modelu². Stąd pytanie o sposób finansowania kościołów i związków wyznaniowych tak, aby zachowana została ich swoboda organizacyjna oraz niezależność, musi być zawsze osadzone w kontekście danego społeczeństwa i nie wystarczy tu proste naśladowanie obcych wzorców.

Do najstarszych źródeł finansowania organizacji religijnych należy zapisywanie spadków oraz dokonywanie darowizn. Sposób ten praktykowali już starożytni Rzymianie, choć dopiero Konstantyn Wielki w 321 r. przyznał kościołom zdolność do przyjmowania spadków i zapisów testamentowych (C. 1, 2, 1)³. Natomiast od czasów Justyniana skuteczne było wskazanie jako spadkobiercy Jezusa Chrystusa, aniołów czy męczenników – C. 1, 2, 25(26) pr.-4; N. 131, 9; D. 35, 2, 1, 5⁴. Również dzisiaj jedno z najczęściej omawianych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczy spadkobrania przez Kościół katolicki. W sprawie chodziło o ustalenie właściwej interpretacji testamentu, w którym zmarły kapłan rzymskokatolicki zapisał „[...] oddaję [...] dobra materialne dla dalszej Służby Bożej lub osobom potrzebującym [...]” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2001 r. II CKN 543/00, LEX 48357). Współcześnie być może bardziej naturalne wydaje się, iż jednym z podstawowych źródeł finansowania są darowizny wiernych na rzecz ich organizacji religijnych niż spadkobranie, które odgrywa istotną rolę raczej wśród duchownych. W obu sytuacjach idzie jednak o uniwersalne zjawisko samofinansowania się Kościoła czy związku wyznaniowego. Jest ono całkowicie zrozumiałe, naturalne i – co więcej – raczej nie budzi głośniejszych sporów politycznych. Problem pojawia się zazwyczaj dopiero wtedy, gdy wierni nie są w stanie zadbać w pełni o własną wspólnotę i konieczna staje się pomoc państwa. Wydaje się, że tak wyglądałby uproszczony obraz sytuacji. Mianowicie okazuje się, że już regulacje prawne dotyczące przekazywania spadków i dokonywania darowizn mogą w sposób znaczący wpłynąć na skalę i zjawisko samofinansowania organizacji religijnych – ułatwiając bądź utrudniając wiernym wspieranie swojej wspólnoty. Kluczową rolę w tej kwestii może odgrywać właśnie opodatkowanie spadków i darowizn.

2. Spadki i darowizny a finansowanie organizacji religijnych w Polsce

Spadki i darowizny stanowią dzisiaj najpowszechniejszy sposób utrzymania kościołów i związków wyznaniowych w Polsce. Wniosek taki może się nasunąć po przeanalizowaniu aktualnego ustawodawstwa. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. Nr 45, poz. 334) wymienia spadki i darowizny w art. 24 § 2 pkt 2 jako źródło środków na realizację działalności charytatywno-opiekuńczej. Na pierwszym miejscu znajdują

² J. Weiler, *Lautsi: A Reply*, „International Journal of Constitutional Law”, vol. 11, issue 1, 2013, s. 233.

³ F. Longchamps de Berier, *Law of succession*, Warszawa 2011, s. 47 oraz przyp. 115.

⁴ *Ibidem*, s. 47 oraz przyp. 117.

się zaś ofiary pieniężne i w naturze. Dokładnie taka sama lista źródeł finansowania wymieniona jest m.in. w ustawach o stosunku Państwa do: Kościoła katolickiego (art. 40), Kościoła Chrześcijan Baptystów (art. 24) czy do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego (art. 22). Ważny udział spadków i darowizn w finansach organizacji religijnych podkreślony został również np. w ustawach o stosunku do: Kościoła ewangelicko-augsburskiego (art. 34), do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (art. 40) czy do Kościoła zielonoświątkowego (art. 29). Należy jednak zauważyć, iż czy to ofiary pieniężne, ofiary w naturze, czy darowizny, zapisy testamentowe albo zbiórki publiczne, które powyższe ustawy wyróżniają jako odrębne tytuły, pod jakimi kościoły nabywają środki finansowe, stanowią w istocie darowizny osób prywatnych na działalność organizacji religijnych. Innymi słowy są to po prostu indywidualne datki – jednostronne transfery majątkowe mające u podstaw przecież *causa donandi*. Odmierna kwalifikacja zastosowana przez polskiego ustawodawcę wynika z uprzednio przyjętych pojęć i rozwiązań w ustawach podatkowych. W majątkowe wspieranie kościołów przez osoby prywatne wpisuje się również przekazywanie na ich rzecz spadków; choć w przeciwieństwie do poprzednich transferów te posiadają charakter uniwersalny, a nie syngularny, to ponownie celem jest przysporzenie ze strony wiernych. Wyraźnie mówi o tym nie tylko podstawowa dla relacji państwa z wszystkimi kościołami i związkami wyznaniowymi ustawa o gwarancji wolności sumienia i wyznania, lecz także szczegółowe ustawy regulujące stosunki z konkretnymi kościołami. Stąd już w tym momencie można uznać, że przynajmniej z punktu widzenia sposobu tworzenia prawnej regulacji za fundament finansowania organizacji religijnych wskazana została ofiarność wiernych.

W prawie polskim istnieją ponadto różne udogodnienia dla organizacji religijnych związane z przyjmowaniem praw majątkowych i rzeczy w drodze dziedziczenia. Ustawy szczególne o stosunku państwa do kościołów zwalniają kościelne osoby prawne z opłat skarbowych za nabywanie i zbywanie praw majątkowych oraz rzeczy⁵. Symetryczne udogodnienia zostały przyznane wiernym. Po pierwsze, mogą odliczać wartość uczynionych darowizn od podstawy opodatkowania dochodu. Dostępne są dwa sposoby skorzystania z tego przywileju. Kluczowy jest cel, ze względu na który osoba zdecydowała się darować. Po pierwsze, mogła to być darowizna przeznaczona na kult religijny. Wówczas osoby fizyczne mogą odliczać darowizny, ale maksymalnie do 6% wartości ich dochodu. Natomiast osoby prawne mogą odliczać więcej, a mianowicie 10% ich dochodu. Po drugie, jeśli darowizna została uczyniona na działalność charytatywno-opiekuńczą, wtedy można odliczyć jej pełną wartość⁶. Ustawodawca nie

⁵ Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania – art. 19 § 2 pkt 18, art. 24 § 1, 25 § 3, chociaż jest to przepis-reликт.

⁶ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307), art. 26 ust. 1 pkt 9; Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2011 r. Nr 74, poz. 397) art. 18 ust. 1 pkt 1 i 7, art. 18. ust. 1a i 1c; Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.), art. 3 ust. 2 i 3, art. 4.

nakłada wówczas żadnych maksymalnych limitów. Z jakiego powodu występuje takie zróżnicowanie ze względu na cel przy odliczaniu darowizn od podstawy podatku dochodowego? Wydaje się, że wynika to z samego charakteru działalności charytatywno-opiekuńczej, która jest bardziej honorowana przez państwo niż sprawowanie kultu w zasadzie najważniejsze z punktu widzenia organizacji religijnej. Mianowicie dzięki niej wypełniane są w pewnym sensie zadania publiczne, ciężące w dużej mierze na państwie. Dbanie o chorych, ubogich, samotnych, zapewnianie wyżywienia, edukacji – to są działania istotne dla całego społeczeństwa niezależnie od wyznawanej religii. Podejmując się ich, organizacje religijne pomagają państwu i przyczyniają się do tworzenia dobra wspólnego. Tymczasem kult religijny jest także działalnością w sferze publicznej, ale znajdującą się poza prerogatywami państwa. Wprowadzenie w tym przypadku możliwości odliczania dokonanych darowizn jest konkretnym wsparciem ze strony państwa, które pozwala na uszczuplenie swoich wpływów budżetowych. Ogranicza jednak tę możliwość tylko do 6% dochodu dla osób fizycznych, co prawdopodobnie jest próbą racjonalizacji kwot udzielanych darowizn na potrzeby kultu religijnego i tym samym próbą ochrony wysokości wpływów do Skarbu Państwa. Natomiast w przypadku osób prawnych zwolnienie jest większe i wynosi 10%. Zapewne stanowi ono rodzaj zachęty do wspomagania kultu religijnego przez większe podmioty oraz przejaw wprowadzania regulacji uprzywilejowujących prowadzenie działalności gospodarczej.

Jaki jest natomiast realny wpływ spadków i darowizn na finanse kościoła? Otóż, jak się okazuje w przypadku Kościoła katolickiego dzięki danym z ostatniego roku pochodzącym z Ministerstwa Finansów oraz Episkopatu Polski, odliczenia darowizn w małym stopniu pokrywają potrzeby Kościoła katolickiego w Polsce. Jednakże, zgodnie z zamiarem ustawodawcy, ofiarność wiernych *sensu largo*, tj. datki, wpływy z tacy i zbiórek publicznych stanowią główne źródło utrzymania Kościoła katolickiego. Przychód z nich wynosi 6 mld zł rocznie z 8 mld zł potrzebnych na działalność Kościoła katolickiego w ciągu roku⁷. Tymczasem jeśli chodzi o odliczenia darowizn, ich wysokość można wskazać tylko ogólnie dla wszystkich podmiotów, bez wskazania, ile środków dotarło do konkretnych kościołów czy związków wyznaniowych. Otóż według informacji Ministerstwa Finansów odpisy na kult religijny, które gromadzone są wspólnie ze środkami przekazanymi na krwiodawstwo i działalność organizacji pożytku publicznego, wyniosły w 2011 r. 195,8 mln zł. Natomiast odpisy na działalność charytatywno-opiekuńczą w tymże roku to kwota 84,9 mln zł⁸. Zatem, porównując to chociażby z dochodami Kościoła katolickiego z innego typu ofiarności wiernych, odpisy podatkowe stanowią niewątpliwie jedno z mniej znaczących w praktyce źródeł finansowania.

⁷ <http://ekai.pl/wydarzenia/komentarze/x66424/kard-nycz-o-potrzebach-kosciola-w-polsce/> (5.11.2013).

⁸ <http://www.ekonomia.rp.pl/arttykul/1004777.html> (5.11.2013).

3. Finansowanie organizacji religijnych w Stanach Zjednoczonych

Utrzymywanie organizacji religijnych przez samych wiernych najlepiej sprawdza się w Stanach Zjednoczonych. Finansowanie instytucji z darowizn jest najbardziej ugruntowane właśnie w USA w porównaniu do podobnej praktyki z innych państw⁹. Prawdopodobnie jest to jedna z konsekwencji tzw. modelu separacji – *wall of separation* – między państwem i kościołami, który jednakże nie jest traktowany szczególnie przez Sąd Najwyższy USA bardzo restrykcyjnie i zna wiele wyjątków. Warto sięgnąć do doświadczenia Stanów Zjednoczonych jako do punktu porównawczego dla regulacji darowizn i spadków, które są tam jednym z głównych sposobów finansowania kościołów i związków wyznaniowych. Otóż darowizny i zapisy testamentowe na rzecz kościołów mają największy udział we wszystkich corocznych datkach na rzecz organizacji dobroczynnych. Według badań przeprowadzonych przez Giving USA Foundation i Center on Philanthropy przy Uniwersytecie Indiana (2010) oraz dokumentu Empty Tomb, inc. – *The State of Church Giving through 2007* spośród ogólnej liczby datków najwięcej zostało przeznaczonych na cele religijne. W 2011 r. przekazano na te cele 95,88 mld dolarów, co stanowi 32% wszystkich datków¹⁰. Wspieranie organizacji religijnych jest zatem priorytetowym celem amerykańskich darczyńców. W ogólnej sumie datków odliczenia podatkowe osób fizycznych (*charitable deductions*) stanowiły 73%, natomiast rozrządzenia testamentowe na cele dobroczynne (*charitable bequests*) – 8%¹¹. Pozostałą część przekazywały fundacje – 14% oraz osoby prawne – 5%¹². Corocznie największy udział w dobroczynnych świadczeniach mają właśnie odliczenia od osób indywidualnych, chociaż przewidywania odnośnie do struktury społeczeństwa amerykańskiego wskazują, że coraz większe znaczenie będą miały rozrządzenia testamentowe¹³. Co więcej, już teraz można się spotkać z broszurami i poradnikami przygotowywanymi przez kościoły czy związki wyznaniowe, w których znajdują się wskazówki dotyczące sposobu dokonywania zapisów czy dołączania zapisów do wcześniej sporządzonych testamentów w formie kodycylów, bądź po prostu ustanawiania *trust*, czyli fideikomisów na rzecz organizacji religijnych¹⁴.

Ponadto dzięki długofalowym badaniom – od 1921 do 2007 r. – okazało się, że jest to niezwykle trwały sposób finansowania kościołów¹⁵. Wybierają go naj-

⁹ J. Andreoni, *Philanthropy*, [w:] *Handbook of Giving, Reciprocity and Altruism*, ed. S.-Ch. Kolm, J. Mercier Ythier, Amsterdam 2006, s. 1201–1269.

¹⁰ *Giving USA: The Annual Report on Philanthropy for the year 2011 (2012)*, Chicago 2012, s. 10.

¹¹ *Ibidem*, s. 8.

¹² *Ibidem*.

¹³ J.A. List, *The market of charitable giving*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 25, No. 2, s. 160.

¹⁴ Np. informacje takie zamieszcza archidiecezja stanu Indiana <http://www.archindy.org/plannedgiving/documents/charitablebequests.pdf> (3.11.2013).

¹⁵ J.A. List, *op. cit.*, s. 163–164.

częściej osoby fizyczne (61% wszystkich datków), a co ważniejsze i ciekawsze, jest on bardzo odporny na zmiany ekonomiczne. Datki na cele religijne w niewielkim stopniu zależą od stanu gospodarki, choć znacznie się zwiększają wraz z jej poprawą. Jak wykazały badania porównujące makroekonomiczne wskaźniki mierzone według S&P 500 i porównujące je z wysokością datków indywidualnych darczyńców, okazało się, że reagują one przede wszystkim na wzrost wskaźników, a dużo mniej na ich spadek. Podobna prawidłowość ma również miejsce w odniesieniu do zmian w zakresie dochodu *per capita*, wydatków na konsumpcję czy stopy bezrobocia¹⁶. Jednakże o wiele ważniejsze jest, iż w czasie recesji wpływy na cele religijne prawie w ogóle się nie zmieniają, statystycznie wahają się o +/-10%. W porównaniu z datkami przeznaczanymi na inne cele dobroczynne są one bardzo stabilne, np. w przypadku edukacji wysokość wpływów waha się +/-51%. Fenomen ten przykuł uwagę wielu naukowców¹⁷. Przyczyny wyjątkowej stabilności datków na cele religijne upatruje się w innej motywacji udzielania datków niż w przypadku zwykłych organizacji pozarządowych. Co ciekawe, według danych spośród denominacji chrześcijańskich w USA nawet wobec zmniejszającej się liczby członków kościołów odnotowuje się wzrost datków na ich rzecz, chociaż procentowy udział w dochodach organizacji religijnych pozostaje na stałym poziomie¹⁸. Wśród wyjaśnień John List podaje w swoim szerokim i jednym z najważniejszych badań nad sytuacją finansową organizacji dobroczynnych w tym religijnych, że wspieranie finansowe swojego Kościoła jest pewnego rodzaju społecznym ubezpieczeniem i przejawem zabiegania o spokojne życie po śmierci albo o opiekę ze strony Kościoła, gdy taki darczyńca będzie w potrzebie¹⁹.

Stąd pojawia się refleksja, że polityka podatkowa państwa może wpływać na wysokość datków na cele dobroczynne²⁰. W pewnym sensie istnieje również zależność między wspieraniem przez państwo organizacji dobroczynnych, np. przez udzielanie różnych dotacji i grantów, a wpływami ze strony osób indywidualnych. Mianowicie obywatele często są bardziej skłonni wspierać finansowo te organizacje, które posiadają zaufanie państwa²¹. Okazuje się również, że więcej procentowo pomagają finansowo rodziny o większym przychodzie oraz o wyższym wykształceniu²². Jednakże, porównując wysokość datków do przychodu rodzinnego, największą część swoich środków na cele dobroczynne przekazują najmniej zamożni. Natomiast jeśli chodzi o najbogatszych darczyńców, którzy stanowią ok. 2,3%, ich datki zapewniają 56,5% wszystkich. Ostatnio w badaniach coraz częściej pojawia się jednak przekonanie, że to nie wyso-

¹⁶ *Ibidem*, s. 162.

¹⁷ *Ibidem*, s. 165.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 158.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 165.

kość dochodu wpływa na stopień zaangażowania w finansowanie organizacji dobroczynnych. Decydujące jest to, jak bardzo ktoś rozwinął w sobie postawę altruistyczną oraz czy środowisko, w którym żyje, jest skłonne do przeznaczania środków na takie cele, a także czy działania organizacji są widoczne, a nawet czy są kojarzone z pozytywnymi wiadomościami²³.

Takie rozwiązanie, aby za pomocą odliczeń podatkowych finansować organizacje pozarządowe, w tym w głównej mierze organizacje religijne, pojawiło się w Stanach Zjednoczonych w 1917 r. w ustawie o podatku dochodowym, który zmieniał ustawę z 1913 r. W ten sposób zostało ukształtowane jedno z najpopularniejszych rozwiązań aktualnych do dzisiaj i obecnych w wielu innych państwach²⁴.

4. Dwa modele finansowania organizacji religijnych

Na podstawie dotychczasowych rozważań można wskazać, że istnieją dwa modele kształtowania opodatkowania od spadków i darowizn w taki sposób, aby ochronić powszechnie występujący fenomen samofinansowania się kościołów. Pierwszy model to zwolnienia dla obdarowanego Kościoła czy związku wyznaniowego. W Polsce w tym celu ogranicza się podmioty obciążone podatkiem od spadków i darowizn. Zgodnie z brzmieniem Ustawy o podatku od spadków i darowizn tylko osoby fizyczne podlegają opodatkowaniu (art. 1).

Drugi model to zwolnienia dla darczyńców – zachęta do wspierania kościołów. Ustawodawca przyznaje odliczenie podatkowe darczyńcom, chociaż pod warunkiem przeznaczenia otrzymanych darowizn i spadków na określone cele – kult religijny i działalność charytatywno-opiekuńczą. Powoduje to jednak konieczność wykazywania przez kościoły swojej działalności – składania sprawozdań – tak jest np. przy odliczeniach na działalność charytatywno-opiekuńczą. W doktrynie podkreśla się jednak, że brak sprawozdania nie pozbawia darczyńcy możliwości odliczenia darowizny, co stanowi wyraźne udogodnienie we wspieraniu finansowym organizacji religijnych²⁵. Chodzi tu o możliwość odliczania darowizn od dochodu przed opodatkowaniem – czy to podatkiem dochodowym czy, tak jak w USA, odliczanie od podstawy *estate tax* – podatku spadkowego, które w Polsce nie jest możliwe, gdyż występuje tylko w ustawie regulującej podatek dochodowy.

²³ J.J. Rotemberg, *Charitable giving when altruism and similarity are linked*, NBER Working Paper No. 17585, November 2011, s. 37, <http://www.nber.org/papers/w17585> (5.11.2013). oraz L. Butera, J. Horn, *Good news, bad news, and social image: The market for charitable giving*, „Working Papers from George Mason University” 2013, No 1041, <http://ices.gmu.edu/wp-content/uploads/2013/06/Good-News-Bad-News-and-Social-Image-The-Market-for-Charitable-Giving-by-Butera-and-Horn.pdf>, s. 32 (5.11.2013).

²⁴ J.A. List, *op. cit.*, s. 169.

²⁵ B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 330 i nn. oraz wyrok NSA z dnia 28 lipca 2005 r. (II FSK 576/05, LEX nr 173249); wyrok NSA z dnia 7 lipca 2005 r. (FSK 1995/04, LEX nr 173231); uchwała NSA z dnia 13 kwietnia 2004 r. (FSK 5/04).

Wreszcie kolejnym rozwiązaniem jest odpis od samej kwoty podatku, który ma być świadczony na rzecz państwa. W ostatnim czasie w Polsce jest właśnie rozważana możliwość wprowadzenia odpisu 0,5% na rzecz kościołów i związków wyznaniowych. Co więcej, już pojawiła się informacja o tym, że będą podpisywane umowy między państwem a niektórymi kościołami i związkami wyznaniowymi, na których podstawie wprowadzone zostanie to rozwiązanie, choć sprzeciwia się temu Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny²⁶. Te wszystkie metody mają zmniejszyć obciążenie obywatela w łożeniu na publiczne potrzeby społeczeństwa i wyręczać państwo we wspieraniu kościołów i związków wyznaniowych. W ten sposób państwo nie decyduje o przepływie publicznych środków (części podatków), ale jest tylko pośrednikiem. Tak buduje się swoisty „mur separacji” pozwalający na większą niezależność kościołów i związków wyznaniowych od państwa. Przypomina to w dużym stopniu rozwiązania przyjmowane w Stanach Zjednoczonych. Stąd porównanie z sytuacją finansową amerykańskich organizacji religijnych wydaje się całkowicie zasadne.

Wskazane modele finansowania kościołów ze spadków i darowizn wynikają z dwóch metod regulacji samych stosunków państwa z danym Kościołem. Po pierwsze, można rozpoznawać w sposób szczególny każdy Kościół z osobna i kształtować z nim indywidualne relacje. Wówczas niekoniecznie muszą one wyglądać tak samo jak z innymi kościołami. Po drugie, można uznawać działalność kościołów za tożsamą z aktywnością innych organizacji pozarządowych i wówczas podlegają one tej samej ogólnej regulacji. W pierwszym przypadku tworzy się zazwyczaj odrębne ustawy na potrzeby danego Kościoła, tak jak jest to spotykane w prawie polskim. Choć należy zaznaczyć, że nie każdy Kościół czy związek wyznaniowy ma niezależnie unormowany stosunek z państwem. W dużej mierze zależy to od wpływu i skali działalności danej organizacji religijnej. W drugim przypadku stosuje się ogólne przepisy o organizacjach pozarządowych. Jakie są tego konsekwencje? Jeśli chodzi o pierwsze podejście, pozwala ono przyznawać większe przywileje kościołom względem organizacji pozarządowych. Z drugiej jednak strony, mogą pojawić się czasami nieuzasadnione różnice między stosunkiem do kościołów lub związków wyznaniowych. Często zaś wynikają one po prostu z przeoczenia ustawodawcy. W prawie polskim taka jest niewątpliwie przyczyna zapisu, na mocy którego osoby fizyczne i prawne mogą odliczać darowizny tylko na Kościół katolicki i prawosławny, a w przypadku pozostałych kościołów mogą to robić tylko osoby fizyczne. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla tego rozwiązania poza omyłką ustawodawcy. Inny przykład to chociażby gminy żydowskie, dla których nie ma przewidzianej takiej możliwości. Tutaj jednak wydaje się to uzasadnione, gdyż ustawodawca decyduje, że działają one przez fundacje i na tej podstawie zapewnione są im te same zasady, dzięki którym darczyńcy mogą odliczać od podatku ofiarowane sumy.

W drugiej metodzie, zrównującej kościoły i związki wyznaniowe z organizacjami pozarządowymi, *prima facie* uzyskuje się niezwykle przejrzysty obraz.

²⁶ <https://mac.gov.pl/dzialania/spotkanie-z-przedstawicielami-kosciolow-i-zwiazkow-wyznaniowych/> (7.11.2013).

Nie ma żadnego nadmiernego powiązania państwa z organizacjami religijnymi. W efekcie jednakże przerzuca się finansowanie w całości na wiernych, co czasami może być zupełnie nieuzasadnione z punktu widzenia zapewniania wolności religijnej. Co więcej, nie uwzględnia się wtedy szczególnej roli kościołów i związków wyznaniowych w społeczeństwie. Są to poważne wady tej metody regulacji, która być może dzisiaj wydaje się nowoczesna.

5. Spadki i darowizny jako źródło finansowania organizacji religijnych w doświadczeniu historycznym

Co o spadkach i darowiznach jako źródłach finansowania kościołów i związków wyznaniowych mówi historia? Jaka rolę odgrywało opodatkowanie obu czynności prawnych? Niewątpliwie zapisywanie na rzecz organizacji religijnych spadków albo obdarowywanie ich stanowiło podstawowy sposób finansowania kościołów niezależnie od władzy państwowej. Zjawisko to w sposób szczególny zostało udokumentowane w stosunku do Kościoła katolickiego. Już czasy starożytne przynoszą wiadomość o przekazywaniu spadków na rzecz Kościoła lub zapisywaniu na jego rzecz sum pieniężnych czy rzeczy. Powody były zapewne różne, ale dominującym stanowiło wspieranie działalności dobroczynnej Kościoła. Prowadzono ją za pomocą fundacji tzw. *piae causae* (C. 1, 2, 19; C. 1, 3, 45, 1a) albo *piissimae causae* (C. 8, 53, 34, 1a)²⁷. Podobnie w czasach średniowiecznych Kościół katolicki był finansowany przede wszystkim tą drogą jako instytucja dobroczynna oraz pełniąca ważne funkcje dla społeczeństwa – edukacyjne, kulturalne i innowacyjne w gospodarce. Stanowił on wyjątkową jak na tamte czasy siłę równoważącą wpływ państwa i władzy monarchy. Stąd zrodził się zwyczaj przekazywania części spadku na rzecz Kościoła. W ten sposób we wczesnym średniowieczu przełamano opór praw lokalnych – zwłaszcza germańskich – wobec kształtowania dziedziczenia za pomocą testamentów²⁸. Zapis dla Kościoła stał się w pewnym sensie podatkiem od spadków, obowiązkiem wiernych. Zachowały się nawet przekazy, według których do znamion nie-szczęśliwej śmierci przynależało również to, że ktoś zmarł, nie pozostawiawszy testamentu²⁹. Uważano nawet, że ten, kto zmarł bez testamentu, zmarł tak, jakby się nie wypowiedział³⁰. W kwestii tej wypowiedzieli się również zwierzchnicy Kościoła. Na przykład papież Innocenty IV sugerował, iż słuszne jest, aby 1/3 spadku było przekazywane na rzecz Kościoła katolickiego³¹. Zjawisko to nie

²⁷ T. Giaro, *Krótką historia istoty osoby prawnej*, [w:] *Consul est iuris et patriae defensor. Księga pamiątkowa dedykowana Andrzejowi Kremerowi*, red. F. Longchamps de Berier, R. Sarkowicz, M. Szpunar, Warszawa 2012, s. 61.

²⁸ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009, s. 367.

²⁹ F. Pollock, F.W. Maitland, *The history of english law before the time of Edward I*, vol. 2, Indianapolis 2010, s. 358.

³⁰ *Ibidem*, s. 108.

³¹ W. Blackstone, *Commentaries on the laws of England in four books*, vol. 1, Philadelphia 1893, s. 495.

dotyczyło jednak wyłącznie Kościoła katolickiego. Było obecne chociażby w Kościele anglikańskim. Henryk VIII ustanowił tabelę zawierającą kwoty odpowiadające wartości spadku, które spadkobiercy mieli świadczyć na rzecz Kościoła, wtedy jeszcze katolickiego, ponieważ ten system przeliczeniowy wprowadzony został w 1529 r., a później – po ogłoszeniu aktu supremacji – na rzecz już Kościoła anglikańskiego. Musiało być to istotne źródło finansowania, skoro w 1670 r. uchwalono ustawę regulującą zasady dystrybucji podatku spadkowego wśród administracji Kościoła anglikańskiego, a w latach 1694–1779 sądy kościelne wprowadziły specjalną opłatę skarbową za prowadzenie postępowań spadkowych³². Wpływy z niej miały służyć finansowaniu wojny z Francją³³. Co więcej, w Anglii sprawy dziedziczenia pozostały w wyłącznej kompetencji sądów kościelnych aż do 1857 r.³⁴

Doświadczenie historyczne wskazuje, że dokonywanie rozrządzeń na rzecz Kościoła ze swojego majątku, niezależnie od świadczenia na rzecz państwa, było jakby podwójnym opodatkowaniem spadku. Należy mianowicie pamiętać, że często zwyczaj zapisywania części majątku na rzecz organizacji kościelnych łączył się z pobieraniem podatku od spadku przez państwo. Zatem dzisiaj wprowadzenie oddzielnego podatku na rzecz organizacji kościelnych byłoby jak najbardziej kontynuacją tej tradycji prawnej. Odejściem od niej jest współdzielenie się przez państwo swoimi dochodami z kościołami i związkami wyznaniowymi. Po pierwsze, unika się w ten sposób w pewnym sensie podwójnego opodatkowania majątku. Po drugie, rozpoznaje się ważną publiczną rolę, jaką odgrywają dla całego społeczeństwa i państwa organizacje religijne. Wydaje się, że jednak nawet w takim modelu może dochodzić do podwójnego opodatkowania majątku, dochodu czy spadku, co ujawnia się we współczesnym sposobie finansowania kościołów i związków wyznaniowych. Wszystko zależy od tego, na ile pozwoli się podatnikom wpływać na kierowanie środków na rzecz organizacji religijnych. Pojawia się pytanie, jak bardzo ta możliwość jest ograniczona, czy mały stopień udziału państwa w finansowaniu kościołów i związków wyznaniowych nie powoduje zbyt dużego obciążenia wiernych, a tym samym w efekcie wprowadzenia jeszcze większego obciążenia majątku tych, którzy chcieliby w sposób wystarczający wesprzeć swój Kościół w jego działalności publicznej.

6. Wnioski

Odpowiednie wykorzystanie możliwości odliczania od podstawy opodatkowania osób fizycznych lub osób prawnych sum przekazanych w drodze spadków lub darowizn na rzecz organizacji religijnych może ułatwić ich utrzymanie finansowe. Chociaż w Polsce, w liczbach, nie jest to dzisiaj podstawowe źródło utrzymania w porównaniu z przychodami, które organizacje religijne mogą uzyskiwać ze zbiórek publicznych i zwyczajowych form ofiarności wiernych,

³² B.A. Hauser, *Death duties and immortality: Why civilization needs inheritances*, „Real Property, Probate and Trust Journal” Summer, 1999, 34, s. 370.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*.

to zmniejszenie udziału państwa w zyskach z opodatkowania dochodu poprzez możliwość odliczania wszystkich środków przekazanych na cele sprawowania kultu może stanowić dla kościołów i związków wyznaniowych istotną pomoc i zmniejszenie obciążenia wiernych. Kwestia obowiązku dokonywania przelewów i udokumentowania przeznaczenia środków na cele dobroczynno-charytatywne jest słusznym zabezpieczeniem się przed wykorzystywaniem organizacji religijnych do ukrywania dochodów itp. Chodzi mianowicie, aby rozwiązania obecne w Polsce nie służyły bardziej wspieraniu działalności dobroczynnej niż podstawowego kultu religijnego, lecz próbowały rozpoznawać najbardziej podstawową sferę istnienia kościołów i związków wyznaniowych. Należy patrzeć na obowiązujące rozwiązania przez pryzmat możliwości faktycznego realizowania wolności religijnej oraz wspierania fenomenu samofinansowania się organizacji religijnych. Pomóc w tym może wyraźniejsze ustalenie *ratio* ulgi w postaci odliczania darowizn przez osoby fizyczne i osoby prawne – czy rzeczywiście w przypadku kształtowania stosunków między państwem a organizacjami religijnymi ważniejsze jest wypełnianie zadań społecznych od ochrony indywidualnych interesów każdego z kościołów i związków wyznaniowych. Stąd należy postulować ułatwienie działania darczyńców poprzez wprowadzenie neutralności podatku od dochodów przynajmniej w tej części, w której podatnicy wspierają organizacje religijne. Wszystko zaś w tym celu, aby teoretyczne wsparcie dla wiernych jako głównego finansującego swój Kościół nie okazało się dla nich zbyt dużym obciążeniem. Choć swego rodzaju *fundraising* obecny jest w przypadku organizacji religijnych od czasów starożytnych, nie może być on wystarczającym argumentem dla państwa do usunięcia wsparcia środkami publicznymi, pochodzącymi przecież również od wiernych, kościołów i związków wyznaniowych. Wynika to z naturalnej dla wiernych skłonności do współtworzenia dobra wspólnego w obrębie wspólnoty. Zatem można uznać, że powrót do perspektywy, w której datki podatników dla kościołów są całkowicie uwolnione od opodatkowania na rzecz państwa, jest podstawową gwarancją niezależności organizacji religijnych. Rezygnacja ze strony państwa stanowi pierwszy podstawowy jego udział w finansowaniu kościołów. Kolejny etap to rozpoznanie przez państwo, w jaki sposób ochronić element dobra wspólnego, jakim jest nieusuwalne pragnienie człowieka do przynależenia i odpowiadania za wspólnotę religijną. Choć modele konkretnego udziału państwa w finansowaniu Kościoła są różne, ważną myślą, którą dostarcza doświadczenie historyczne, jest uwolnienie od wpływów państwa tych części majątków, które wierni zdecydowali się przekazać na rzecz kościołów i związków wyznaniowych.

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. Nr 45, poz. 207 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2011 r. Nr 74, poz. 397).

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancji wolności sumienia i wyznania (Dz.U. Nr 45, poz. 334).

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2001 r. (II CKN 543/00, LEX 48357).

Uchwała NSA z dnia 13 kwietnia 2004 r. (FSK 5/04).

Wyrok NSA z dnia 7 lipca 2005 r. (FSK 1995/04, LEX nr 173231).

Wyrok NSA z dnia 28 lipca 2005 r. (II FSK 576/05, LEX nr 173249).

Źródła historyczne

C. 1, 2, 1.

C. 1, 2, 19.

C. 1, 2, 25(26) pr.-4.

C. 1, 3, 45, 1a.

C. 8, 53, 34, 1a.

N. 131, 9.

D. 35, 2, 1, 5.

Opracowania

Andreoni J., *Philanthropy*, [w:] *Handbook of giving, reciprocity and altruism*, ed. S.-Ch. Kolm, J. Mercier Ythier, Amsterdam 2006.

Blackstone W., *Commentaries on the laws of England in four books*, vol. 1, Philadelphia 1893.

Butera L., Horn J., *Good news, bad news, and social image: The market for charitable giving*, „Working Papers from George Mason University” 2013, No. 1041, <http://ices.gmu.edu/wp-content/uploads/2013/06/Good-News-Bad-News-and-Social-Image-The-Market-for-Charitable-Giving-by-Butera-and-Horn.pdf>, s. 32 (25.11.2013).

Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009.

Giaro T., *Krótką historią istoty osoby prawnej*, [w:] *Consul est iuris et patriae defensor. Księga pamiątkowa dedykowana Andrzejowi Kremerowi*, red. F. Longchamps de Berier, R. Sarkowicz, M. Szpunar, Warszawa 2012.

Giving USA: The Annual Report on Philanthropy for the year 2011 (2012), Chicago 2012.

Hauser B.A., *Death duties and immortality: Why civilization needs inheritances*, „Real Property, Probate and Trust Journal” 1999, 34, s. 363–402.

List J.A., *The market of charitable giving*, „Journal of Economic Perspectives” 2011, vol. 25, No. 2, s. 157–180.

Longchamps de Berier F., *Law of succession*, Warszawa 2011.

Pollock F., Maitland F.W., *The history of English law before the time of Edward I*, vol. 2, Indianapolis 2010.

Rakoczy B., *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008.

Raport Katolickiej Agencji Informacyjnej, <http://ekai.pl/media/szuflada/RAPORT-plyta.pdf> (5.11.2013).

Robbers G., *Modele finansowania kościołów i innych wspólnot wyznaniowych w Europie*, raport, Fundacja Instytut Spraw Publicznych 2013.

Rotemberg J.J., *Charitable giving when altruism and similarity are linked*, „NBER Working Paper” 2011, No. 17585, s. 37, <http://www.nber.org/papers/w17585> (5.11.2013).

Weiler J., *Lautsi: A reply*, „International Journal of Constitutional Law” 2103, vol. 11, issue 1, s. 230–233.

Strony internetowe:

<https://mac.gov.pl/dzialania/spotkanie-z-przedstawicielami-kosciolow-i-zwiazkow-wyznaniowych/> (7.11.2013).

<http://www.archindy.org/plannedgiving/documents/charitablebequests.pdf> (3.11.2013).
<http://www.ekonomia.rp.pl/arttykul/1004777.html> (5.11.2013).
<http://ekai.pl/wydarzenia/komentarze/x66424/kard-nycz-o-potrzebach-kosciola-w-polsce/>
(5.11.2013).
[http://www.emptytomb.org/scg07.PerMembGiv\\$.pdf](http://www.emptytomb.org/scg07.PerMembGiv$.pdf) (7.11.2013).

TAXATION OF BEQUESTS AND DONATIONS? RELIGIOUS FREEDOM AND FREEDOM OF FINANCING CHURCHES AND RELIGIOUS ASSOCIATIONS

Abstract: Religious freedom and religious tolerance, to a great extent, can be dependent on the financial status and independence of religious associations. The question about the way of shaping the financial standing of Churches and religious organizations in a democratic state of law arises more and more often today. There are studies conducted, whose aim is to show possible solutions that are accepted in different countries, primarily those lying within the European Union. What is fundamental is how financing of religious organizations is managed so that religious freedom could develop in a truly genuine way. Thus, in the Western legal culture, there is a most significant departure in progress from the paradigm of *cuius regio eius religio*. In a broader perspective, this is a significant question from the point of view of the common good. It is about creating suitable conditions for free confession of faith and respect for religious beliefs. Evidently, the oldest sources of financing religious organizations are bequeathing property and making donations. These ways were practiced already by ancient Romans. They were also present in the historical experience of the Middle Ages and have remained so throughout modern times until today. This popular manner of self-financing of Churches is confronted with solutions applied in the United States and in Poland in contemporary times. Hence, the reflexion appears that the tax policy of a state can affect the height of taxes on religious purposes, and thus on practicing religious freedom. In this historical and legal-comparative context, the following were analyzed: first of all, the Polish tax on bequests and donations, the system of tax deductions and donations made by believers, such as demises *sensu largo*.

Keywords: TAXATION OF BEQUESTS AND DEMISES, FINANCING CHURCHES, FREEDOM OF BELIEF AND RELIGION